



Nowa świetlica gromadka owa sersol chraino-muzyczny zorganizowali w czynie przedzjazdowym ZMP-owcy z gromady Cwiklin (woj. warszawski). W okresie przed II Zjazdem liczba członków tamtejszej organizacji ZMP-owskiej wzrosła o dalszych 1000. Na zdjęciu: ...A po próbie członkowie zespołu wesoło, z muzyką wracają przez wieś. Foto: Szyperko (CAF)

SZTANDAR MŁODYCH

ORGAN ZARZĄDU GŁÓWNEGO ZMP

DZIS 4 STRONY

Warszawa, piątek 28 stycznia 1955 r.

Nr 23 (1473) B

Cena 20 groszy

Dris
W NUMERZE:

- TAK SIĘ DALEJ NIE DAI — Jerzy Winiowski — str. 2
- KAZIK — J. Duracz — str. 2
- TRYBUNA PRZEDZJAZDOWA — str. 3
- CO SIĘ NIE PODOBA W ZMP CHŁOPCOM Z WOJ. BORO-WIECKIEJ — J. Olbrycht — str. 3
- O POKÓJ I PRZYJAŹN MIĘDZY NARODAMI ZSRR I NIEMIEC — str. 4

28 bm. II ZJAZD ZMP ROZPOCZYNIA OBRADY

Myślą, sercem i czynem jest młodzież całego kraju ze swymi delegatami

Delegaci jadą na Zjazd

W wielu miejscowościach społeczeństwo zebrało się w dniu 28 bm. delegatów młodzieży, odjeżdżających do Warszawy na II Zjazd ZMP.

Pożegnania 44 delegatów młodzieży Wybrzeża odbyły się w Domu Kultury Stocznia Gdańska. Burzliwym odśpiewaniem witała sztafety z młodzieżą o zrealizowaniu zobowiązań podjętych dla uczczenia II Zjazdu ZMP.

Przedstawiciel Zarządu Wojewódzkiego ZMP Zygmunt Gdaniec zwrócił się do delegatów, aby przekazali II Zjazdowi ZMP meldunek, iż 98 tys. młodzieży Wybrzeża realizowało przedzjazdowe zobowiązania, a 46 tys. dziewcząt i chłopców pełni warty produkcyjne.

Delegatów woj. krakowskiego na II Zjazd zegnano w zakładach pracy, w szkołach i wsiach.

Na ulicach Lublina sztafety młodzieżowe witały 8 tys. mieszkańców. Pierwsza sztafeta przybyła z pow. Puław, gdzie 215 członków ZMP wykonało już swe zobowiązania przedzjazdowe, a do ZMP przyjęło 725 nowych członków.

Wysokie osiągnięcia młodych sztafeterów

Wśród blisko 330 młodzieżowych sztafet, które w szczytowych momentach pracy pełnią warty przedzjazdowe, szczególnie duże wyniki uzyskują sztafety portowi. Młodzi sztafeterzy z brygady Władysława Staszewskiego już w pierwszym dniu pełnienia wart ludzkiej cement, żelazo i inne towary drobnicowe uzyskali 212 procent normy, następnego dnia — 890 procent.



Ofiarny czyn brygady St. Zdrowaka z kopalni „Brzeszcze“

Zetempowska brygada antywarowa Stanisława Zdrowaka z kopalni „Brzeszcze“, zawsze gotowa jest do wykonania najbardziej trudnych zadań. Ostatnio kiedy młodzi kownicy realizowali zobowiązania na czesie II Zjazdu ZMP, na 7 pokładzie w II chodniku uległy uszkodzeniu przenośniki transportowe. Groziło to niebezpieczeństwem dziennych planów wydobycia.

W kilka minut później, Zdrowak wraz z członkami swojej brygady rozpoczął mozolną pracę nad naprawieniem przenośników. Kiedyś podobna praca pochłonięła prawie cały tydzień, lecz tym razem zapas młodych robotników, świadomość, że w dniach poprzedzających II

Kiedy czytaliśmy w redakcji meldunki i listy nadesłane z całego kraju na dwa dni przed Zjazdem, nad Warszawą poprzez lekkie chmury przebiegały promienie słabego styczniowego słońca. Cóż, zima! Ale w sercach robi się ciepło, gdy przemawiają listy i meldunki mówiące o gorącym czynie młodzieży dla Ojczyzny. Słabe jest słońce styczniowe, ale gorące i uparte są serca młodych. Dyskusje, spory, które wiedliśmy w gronie najbliższych towarzyszy naszej walki i pracy, w kołach zetempowskich, dyskusje, które przenosimy często i do domów rodzinnych zrodzić jeszcze żarliwszą chęć lepszej niż dotąd pracy, skuteczniejszej niż dotąd walki z uchybami, biurokratyzmem i wszystkim, co nam przeszkadza.

Partia mówi nam, zetempowcom: wychowujcie młode pokolenie budowniczych. Jakże nie przejąć się tym! Jakże więc dobrze wykonywać to zadanie, nie dochodząc stale trudnych praw kształtowania nowego życia! Jakże być wychowawcą, nie ucząc się przodować samemu w pracy, w walce i nauce!

Nasi delegaci siedzą już może w pociągach, wiozących ich do Warszawy, może za chwilę zegnają ich będziemy na stacji. Wiozą oni nasze nakazy, nasze myśli, nasze marzenia na Zjazd. Ale i my, gdziekolwiek pozostajemy, będziemy ze Zjazdem. W dni Zjazdu i po Zjeździe trwać będzie nieprzerwanie nasze świadome i uparte poszukiwanie najstuszniejszych, najbardziej do serca trafiających treści i metod pracy organizacji. W dni Zjazdu i po Zjeździe trwać będzie nasz wielki spór o coraz lepszą, liczniejszą, oszczędniejszą produkcję, którą budujemy nasz kraj.

Partia mówi nam, zetempowcom: wychowujcie młode pokolenie budowniczych. Jakże nie przejąć się tym! Jakże więc dobrze wykonywać to zadanie, nie dochodząc stale trudnych praw kształtowania nowego życia! Jakże być wychowawcą, nie ucząc się przodować samemu w pracy, w walce i nauce!

Po to zebrał się tu, żeby uroczystości zjazdowe odbywały się nie tylko tam, w AWF-ie. U nas też.

— Wywiesimy błyskawice, gazetki, hasła.

— Zwrócimy się do rady zakładowej, żeby nam dała orkiestrę.

— Urządzimy teleczornicę?

— A pewnie. Z występowaniem. I potem tańce.

100-osobowy

Zespół Pieśni i Tańca

W miasteczku Dąbrowa Tarnowska w woj. krakowskim życie kulturalne jeszcze do niedawna było bardzo ubogie.

Ostatnio na specjalnym zebraniu masówce młodzi zgłosili chęć ponocny w organizowaniu



Życia kulturalnego i artystycznego.

Zapal młodych został wykorzystany i od kilku tygodni pustą poprzednio salę Powiatowego Domu Kultury wypełniły śpiew, tańce i muzyka. Pracuje tu około 100-osobowy Powiatowy Zespół Pieśni i Tańca.

Obrady II Zjazdu ZMP

na antenie Polskiego Radia

Sprawozdanie dziękowe z przebiegu obrad II Zjazdu ZMP Polskie Radio nadawać będzie w Programie I w dniach: 28, 29 i 31 bm. o godzinie 18.20, w dniu 30 bm. — o godzinie 21.00.

Zebranie w „Czerwonym Parowozie“

Brygada Romana Bolka z Zakładów Wytwarzających im. Waryńskiego w Warszawie, wykonała 3 „wciągarki“ ponad plan, zaoszczędziła 500 kilogramów materiału. Dzięki tej brygadzie cały wydział zura- wni i przenośników ubiegił plan o 10 dni i zaoszczędził 5 ton materiału. W przeliczeniu na pieniądze wynosi to 243 tys. zł. Brygada Romana Bolka nie żaliła się.

M. C.

Ponad 1600 nowych członków w ZMP

(Kor. w.). We wsiach białostockich przed Zjazdem ponad

Na 40 godzin przed Zjazdem

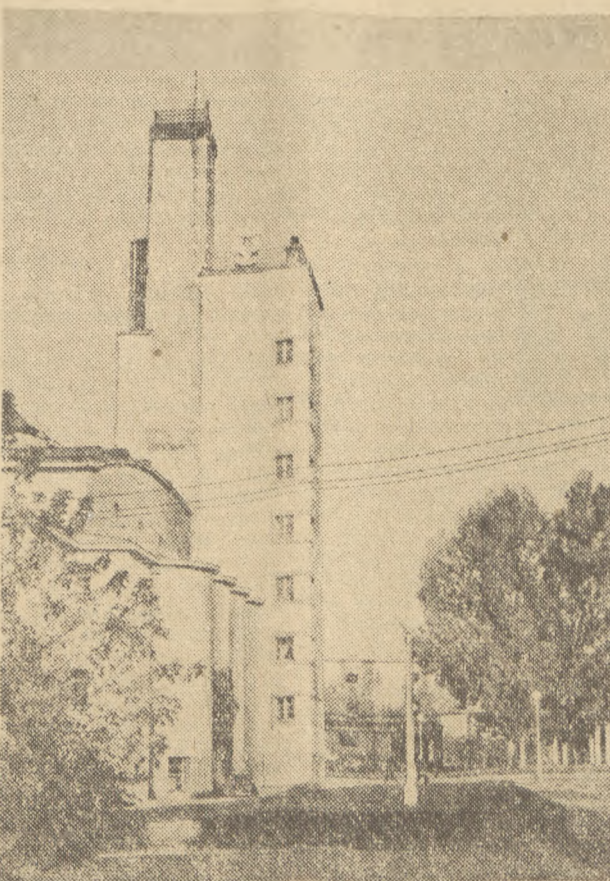
Na dobież ścianie olbrzymiej hali AWF, to której rozpoczęcie obrady II Zjazdu ZMP umieszczono galerię portretów. Jest tu Kościuszko, Waryński, Dzierżyński. Jest Hanka Sawicka i Janek Kraskiewicz. Nie bez kozery „zajeli“ honorowe miejsca na II Zjeździe.

Ściana główną zdobici znaczek zetempowski. Taki, jaki nosimy na klapie marynarki. Tylko że waży około 500 kilogramów.

Rzędy stołów — doprawdy nieprzeliczone — obito szarym materiałem. Tych kilkudziesięciu ludzi, którzy się tu krecą, albo siedzą i coś obliczają — tych kilkudziesięciu ludzi niknie w wielkiej przestrzeni. Hala jest bardzo duża. A ludzie są bardzo zmęczeni.

Młody architekt Szymański zaprojektował dekorację całego zespołu ścianek i z prostotą. Ludowie upewnili na szkieło w halu — czytelnicy i w buszetach. Markizy, żółto-biała i zielono-biała. Nie ma nigdzie skrzyżowanych sztafeterów, nie ma łopoczących na wietrze flag. Brania władzowa nie przypomina triumfalnej. Ol, murarskie zastawienie o nim. Blokowe litery: II ZJAZD ZMP.

Tow. Pękalski, który pełni tu funkcję kierownika sekcji terenu, uśmiecha się: — Trzeba powiedzieć, że jest już po kłopotach. Brak nam jeszcze jednego czerwonego chodnika. Ale wyjechał już z Łodzi Samochodem. Będzie niezadługo. No i jeszcze brak... śniegu.



Za śniegiem tęsknią wszyscy. Patrzy błagalnie na niebo. Słuchają komunikatów PIHM. Szukają w gazetach rubryczki: prognoza pogody. Ale uszczadnie „wzrosty umiarkowane albo poręczyste“. Na dwójce babka urządziła...

Jeżeli kawałek trawy, potrafić czuwać — zegar wskazuje, że 40 godzin. I rozpocznie obrady nasz Zjazd.

H. K.

Byli francuscy więźniowie Oświęcimia składają hołd ofiarom faszyzmu

28 bm. w przeddzień 10 rocznicy wyzwolenia przez Armię Radziecką więźniów hitlerowskiego obozu śmierci w Oświęcimiu przybyli do Oświęcimia członkowie Biura Międzynarodowej Federacji Bojowników Ruchu Oporu (FIR) z płk. F. H. Manheusem na czele, 44-osobowa pielgrzymka z Francji b. więźniów Oświęcimia oraz rodzin ofiar wymordowanych przez hitlerowców.

Paryż dziękuje Warszawie

Przewodniczący Rady Miejskiej Paryża, Bernard Lafay, przesłał do przewodniczącego Prezydium Rady Narodowej m. st. Warszawy, Jerzego Albrechta, depeszę następującej treści:

„W imieniu Rady Miejskiej Paryża przesyłam Panu oraz Radzie Narodowej miasta Warszawy wyraz szczerzego podziękowania za przekazany nam za pośrednictwem Jego Ekscelencji Ambasadora Polski czek na 10 milionów franków na rzecz paryżan — ofiar powodzi.“

Bardzo wzruszeni Waszym czynem wyrażamy Panu uczucia głębokiej przyjaźni.

Wstrząsającym przeżyciem dla uczestników uroczystości było zwiedzanie dawnych miejsc kaźni hitlerowskiej — b. obozu w Oświęcimiu, najstraszliwszego w Europie obozu masowej zagłady. Widok otoczonych drutami terenów b. obozu w Brzezince, wieże strażnicze, setki baraków, ruiny krematoriów, wspomnienia tragiczne przetrwały własnych lub osób bliskich wyskakiwały z oczu obecnych. Wspomnienia te znajdują wyraz w wypowiedziach naczynych świadków dokonanych tu okoliczności.

Na grobach zamordowanych ofiar faszyzmu odbyła się uroczystość składania wieńców,

W przeddzień 10 rocznicy wyzwolenia Śląska

28 bm. w przeddzień 10 rocznicy wyzwolenia Stalagmrodu — stolicy naszego największego obozu przemysłowego — odbyła się w stalagmrodzkiej Hali Parkowej uroczysta sesja Wojewódzkiej i Miejskiej Rad

Narodowych, która obok radnych zgromadziła około 4 tys. przedstawicieli społeczeństwa Śląska.

Serdecznie witano przybyłego na sesję Przewodniczącego Rady Państwa, członka Biura Po-

litycznego KC PZPR Aleksandra Zawadzkiego, związanego ze Śląskiem pracą górniczą, działalnością rewolucyjną oraz pracą gospodarza Ziemi Śląskiej w pierwszych latach po wyzwoleniu.

Gorące, długotrwałe oklaski towarzyszą słowom Aleksandra Zawadzkiego, gdy w 10 rocznicę wyzwolenia Śląska przekazuje na zebraniem podziękowania Komitetu Centralnego Partii, Rady Państwa i Rządu.

Przewodniczący Rady Państwa wskazał w swym przemówieniu na wielkie przemiany, jakie w ciągu 10-lecia zaszły w życiu Śląska, który z obiektu wyzysku kapitalistycznego stał się w Polsce Ludowej, dzięki ofiarności jego społeczeństwa, kuźnią uprzemysłowienia kraju.

Referat, omawiający osiągnięcia 10 lat władzy ludowej na Śląsku oraz zadania na rok bieżący wygłosił przewodniczący Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej Ryszard Nieszporek.

W czasie sesji Przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki udekorował odznaczeniami państwowymi zasłużonych pracowników i działaczy społecznych.

Pożar na budowie stadionu sportowego na Pradze

28 bm. ok. godz. 16 na budowie reprezentacyjnego stadionu sportowego na Pradze w Warszawie zapaliły się szalunki i

rusztowania wewnątrz głównego tunelu od strony Alei Zielenieckiej. Następnie płomienie przeprzuciły się na szalunki zewnętrzne.

Strzał pożarna natychmiast przybyła na miejsce pożaru Akcja ratownicza była niezmierznie utrudniona. Suche drzewo ciepłaka, szalunek i poduszki palące się wiatrem oraz maty słomiane zabezpieczające beton przed mrozem, a także lepek bardzo łatwo uległy płomieniom ognia. Strażnicy nie mogli kierować strumieniem wody na zewnętrzna powierzchnię tunelu, gdyż groziło to popękaniem betonu.

Wanda Wasilewska odznaczona orderem Sztandaru Pracy I kl.

Uchwałą Rady Państwa z dn. 24 bm. Wanda Wasilewska w związku z 50 rocznicą urodzin odznaczona została za zasługi w działalności społeczno-politycznej i w umacnianiu przyjaźni polsko-radzieckiej oraz za wybitne osiągnięcia w twórczości literackiej orderem Sztandaru Pracy I kl.

J. DUELL

